



Oto opis cudu, który umożliwił beatyfikację Matki Celeste:

Siostra Maria Celeste (w świecie Anna Maria) Lagonigro, już od siódmego roku życia cierpiała z powodu nawracającej otalgii ucha, bólu oraz wycieku ropnego, co w opisie lekarza, dr Elia Albanese, zostało zdiagnozowane jako: przewlekłe ropne zapalenie ucha środkowego, z perforacją błony bębenkowej i ubytek słuchu [...]. Choroba rozwija się przez około 10 lat, w zmiennych fazach zaostrzenia, to znów łagodniejszego jej przebiegu. Następowala jednak stopniowa utrata słuchu. W tym okresie poddawana była terapii medycznej, która nie przynosiła żadnej poprawy. Pacjentka skarżyła się na ból ucha, często miała gorączkę, a jej następstwem była wydzielina z ucha podobna do tej z jamy nosowej.

Choroba Siostry Marii Celeste z pewnością naznaczała ją niesprawnością, chociaż, nie zagrażała jej życiu. Od siódmego roku życia aż do osiemnastego, zawsze odczuwała ból ucha i zmniejszającą się zdolność słyszenia.

Przyjaciółka rodziny mówi o tym w następujący sposób: *"Siostra M. Celeste Lagonigro, już jako dziecko zaczęła cierpieć na bóle uszu, zwłaszcza lewego ucha. Pamiętam bardzo dobrze, że dziewczynka zwykle nosiła w rękę chusteczkę, aby wytrzeć nos i uszy, ponieważ z ucha zawsze wyciekała ropa i śluz z nosa. A kiedy chciałam jej coś powiedzieć, musiałam mówić głośno do prawego ucha. Wiedziałam, że Anna Maria była leczona przez doktora Elia Albanese i że choroba nazywana była przewlekłym ropnym zapaleniem ucha"*.

W praktyce medycznej, takie dolegliwości, zwłaszcza w ostrej fazie, na ogół usuwa się przez interwencję chirurgiczną.

13 września, 1955, podczas obchodów dwusetnej rocznicy śmierci Służebnicy Bożej Marii Celeste Crostarosa, Anna Maria, wówczas postulantka, została poproszona przez jedną z sióstr, aby położyła głowę od strony chorego ucha, na piersi Założycielki Zakonu. Nagle, jak zaświadcza siostra Lagonigro, ból zniknął i został jej przywrócony słuch. Kolejne badania kontrolne przeprowadzone przez różnych specjalistów potwierdziły, że w lewym uchu jest mały obszar z zanikającą blizną na niższej tylnej ścianie i ledwie dostrzegalna blizna na przedniej dolnej części. [...]

Wiemy, że choroba Siostry Marii Celeste Lagonigro rozpoczęła się kiedy była ona jeszcze w domu rodzinnym i trwała nadal po jej wstąpieniu do klasztoru Najświętszego Zbawiciela (Mniszek Redemptorystek w Foggia), który został założony przez Czcigodną

Sługę Bożą Marię Celeste Crostarosa.

Kilka dni po obłóczynach, które odbyły się w dniu 8 września 1955 roku, obchodzono dwusetną rocznicę śmierci Sługi Bożej. Był to dzień 14 września 1955. Z tej okazji, ciało Założycielki zostało przywiezione z kościoła św. Dominika do klasztoru redemptorystek i umieszczone w Kapitularku. Około godziny 19.00, w dniu 13 września, cała wspólnota mniszek redemptorystek zebrała się wokół ciała Założycielki. Była tam także cierpiąca z powodu choroby s. Maria Celeste Lagonigro. Ona sama już od dawna przyzywała pomocy Matki Założycielki, a w tym dniu jeszcze żarliwiej prosiła ją o łaskę uzdrowienia. W tej modlitwie o wstawiennictwo Matki Celeste Crostarosa wspierały ją także inne siostry. Jedna z nich, motywowana głęboką wiarą, pociągnęła chorą do urny z ciałem Czcigodnej Sługi Bożej i pomogła jej oprzeć chore ucho i całą głowę na piersi Założycielki.

Sama uzdrowiona tak opowiada to szczęśliwe dla niej wydarzenie:

„Z powodu uszu cierpiałam od wczesnego dzieciństwa. Mój stan zdrowia mobilizował do wytrwałej i gorącej modlitwy przez wstawiennictwo Czcigodnej Matki Crostarosy nie tylko mnie, ale także moją mamę oraz moje współsiostry.

13 września 1955 o godz. 19.00, po kanonicznym rozpoznaniu ciała Matki Celeste Crostarosy w klasztornej Kapitularku, do którego zostałam zaproszona także ja, jako nowicjuszka, oraz dwie postulantki, s. M. Angela i s. M. Paola, niespodziewanie poczułam, jak siostra infirmerka, s. M. Giovanna Arbore, ujęła mnie za ramiona i położyła moją chorą głowę na piersi M. Celeste, zanim zamknięto i zabezpieczono urnę. W momencie, w którym moja głowa i chore ucho dotknęło ciała Czcigodnej Matki, odczułam wielką ulgę i natychmiast usłyszałam głosy sióstr obecnych w Kapitularku. [Trzeba dodać, że ciało wkrótce Błogosławionej Matki Celeste zachowało się i spoczywa w klasztorze redemptorystek w Foggii]. Od razu pojawiła się we mnie pewność, że nastąpił cud, że otrzymałam wielką łaskę. Następnego dnia rano, 14 września, dokładnie w dniu, w którym świętowałyśmy dwustolecie śmierci Matki Crostarosa, po przebudzeniu, zauważyłam, że moje uszy są zupełnie suche i zdrowe. Doskonale słyszałam bicie dzwonu, który budził wspólnotę i zapraszał do modlitwy. Do tej pory, każdego ranka, jedna z sióstr przychodziła, aby mnie obudzić wstrząsając mną. Od tej chwili zapalenie ucha ani żadne inne problemy ze słuchem nie powtórzyły się już nigdy, nawet podczas różnych infekcji czy przeziębienia”.

Członkowie rodziny i siostry jednogłośnie potwierdziły relację uzdrowionej.

19 lutego 2015 roku, lekarze biegli przy Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych, orzekli jednogłośnie, że uzdrowienie było natychmiastowe, kompletne, trwałe, naukowo niewytłumaczalne.

9 czerwca 2015 Kongres Teologów wyraził jednogłośnie pozytywną opinię o tym, że uzdrowienie dokonało się przez wstawiennictwo Czcigodnej M. Celeste Crostarosy.

3 listopada 2015, Zwyczajne Zgromadzenie Kardynałów i Biskupów, jednogłośnie potwierdziło opinię Teologów Konsultorów i Ekspertów medycznych.

14 grudnia 2015, Papież Franciszek upoważnił do ogłoszenia dekretu dotyczącego cudu Czcigodnej Marii Celeste Crostarosa, otwierając drogę celebracji obrzędu Beatyfikacji, która odbędzie się w Foggia 18 czerwca 2016 roku.